

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 85 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesółskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiad. Władysław Wesółski, Nowe.

Nr. 18.

Nowe, sobota 5-go maja 1934 r.

Rok XI.

Samolot wojskowy spadł do Wisły.

W poniedziałek, dnia 30-go kwietnia b. r. około godziny 3-ciej po poł. krążył nad Nowem wojskowy aparat lotniczy, w którym znajdowali się instruktor chor.-pilot Jurek i obserwator-kpt. Pokorny. Samolot leciał zbyt nisko i, gdy wracał nad Wisłą z przewrotem do Grudziądza, nastąpiła koło Trylu katastrofa. Aparat runął do wody. Przytem wypadł kpt. Pokorny z samolotu i zginął w nurtach Wisły. Natychmiastowe poszukiwania zostały bez wyniku. Chor. Jurek zdołał aparat opuścić i dopłynął do brzegu. Samolot został wydobyty i odwieziono go do Grudziądza.

P. Tow. Rolnicze domaga się redukcji długów i zaległości rolniczych oraz moratorium ich spłaty.

W dniu 28 kwietnia b. r. odbyło się w Toruniu plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, na którym zapadła decyzja co do oficjalnego stanowiska P. T. R. w sprawie odroczenia rolnictwa, która została ujęta w sposób następujący:

Zarząd Główny P. T. R. wzięwszy pod uwagę podwójny wzrost wartości pieniądza, wobec spadku wskaźnika cen płodów rolnych ze 100 w roku 1927 do 47 w 1933 r., czyli innymi słowy podwójne zwiększenie się ciężaru długów i zaległości rolniczych, a z drugiej strony katastrofalny spadek cen i prosto niemożność zbytu produktów rolnych, co powoduje upadek gospodarzy rolnictwa, stwierdza z całą stanowczością, iż rolnik żadną miarą nie jest w możności wywiązać się ze swych zobowiązań nawet kosztem ruiny swego warsztatu.

Światowy kryzys i rodzima polityka deflacyjna powoduje ponadto dla rolnictwa depresję moralną, spotęgowaną tem, iż instytucje wierzytelne i urzędy siłą rzeczy traktują rolnika z reguły, jako natrętnego petenta i niesolidnego dłużnika i płatnika.

Wobec takiego stanu rzeczy Zarząd Główny Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego stwierdza nieuniknioną konieczność zmniejszenia ciężaru długów i zaległości rolniczych, jako też ich obsługi w stosunku do spadku wskaźnika cen płodów rolnych oraz umożliwienie ich spłaty przez dostosowanie czasokresu spłaty do zaniku rentowności warsztatów rolnych. Redukcji winny ulec również bieżące obciążenia produkcji rolnej.

Zarząd Główny P. T. R. z całym naciskiem podkreśla katastrofę wsi oraz nieodzowność radykalnego ratunku z całkowitem wykluczeniem wszelkich półśrodków.

(Oto katastrofalny stan wsi, który zarazem ilustruje położenie w rzemiośle i kupiectwie. Dopisek redakcji).

JAK DŁUGO ŻYJĄ ZWIERZĘTA.

Jak wiadomo, w świecie zwierzęcym najkrócej żyją zwierzęta mięsożerne. To też ostatnio uznany został za fenomen kot, który zdechł po 22 latach i pies, który żył 28 lat. Trawożerne konie żyją znacznie dłużej, najdłuższy wiek osiągnął koń z okolic Limoges, który zdechł po 50 latach życia. Rekord jego pobił niedawno pewien osioł, który przeżył 106 lat. I ten rekord należy do Ameryki, osioł pochodził bowiem z Cranarty.

Kłeska ludzkości — rak — zwalczona?

Metody leczenia raka, jednej z najstraszniejszych chorób, gnębiących ludzkość, uległy w ostatnich czasach radykalnej zmianie. Zasadniczą cechą zmiany jest zarzucenie radioterapii na korzyść seroterapii czyli stosowania specjalnych gatunków serum (szczepionek) antyrakowych. Jak stwierdza ostatnio największe powagi świata lekarskiego Francji, m. in. profesor Faure, rad w wielu wypadkach pogarsza stan choroby, wywołując wtórny rak w zupełnie innym miejscu organizmu. Prof. Imbert, dyrektor Ośrodka Rakowego w Marsylii, skarży się na bezskuteczność absolutną radu i promieni X, co więcej, stwierdza wśród swoich licznych pacjentów pogorszenie wywoływane leczeniem radem.

To też z wielkim zainteresowaniem śledzi obecnie świat lekarski rezultaty leczenia raka za pomocą serum, wynalezionego przez znakomitego chirurga francuskiego, prof. Pawła Dumoret, który ostatnie trzydzieści lat poświęcił pracom eksperymentalnym w tym kierunku.

Największe niebezpieczeństwo raka i bezskuteczność dotychczasowych metod leczenia polega na procesie rozszerezenia się komórek rakowych, nie dających się usunąć, oraz na gromadzeniu się na linii rany, w toku operacji, zarodków chorobowych, których ośrodki niesposób usunąć. Stąd, jak to, niestety, najczęściej zdarza się w zabiegach operacyjnych przy usunięciu raka, tyle wypadków śmiertelnych, będących wynikiem niekompletnej operacji.

Można się spodziewać, iż w związku z metodą prof. Dumoret w najbliższym czasie lancet chirurgiczny zostanie zupełnie, jako narzędzie walki z rakiem, usunięty. Serum prof. Dumoret'a ma tę zbawienną właściwość, że przenika do samej głębi chorych tkanek, niszcząc tem samem komórki rakowate i, co najważniejsze, zapobiegając absolutnie rozszerezeniu się ich. Jeśli jeszcze w stadium późniejszym raka szczepionka ta nie dała zupełnie zadowalających wyników, jest ona niezawodną w stadium początkowym i daje doskonałe wyniki nawet w wypadkach raka dziedzicznego.

Jeśli się okaże w dalszem zastosowaniu serum Dumoret'a, że jest ono środkiem, który istotnie może unieszkodliwić straszliwą plagę ludzkości, jeśli wypróbowanie nowego serum na licznych tysiącach chorych we Francji i w całym świecie da dobre wyniki, przywróci zdrowie i życie ludziom, którzy zwątpili już we wszystko, jeśli kontynuowane przez dłuższy czas leczenie i prowadzone — co najważniejsze — badania kontrolne w dużej ilości wypadków doprowadzą do wniosku, że rak jest istotnie teraz uleczalny — ludzkość będzie czczyć w profesorze Dumoret jednego ze swoich prawdziwych dobroczyńców.

Dr. M. D.

GDZIE SMARUJĄ NAJGRUBIEJ CHLEB MASŁEM.

Produkcja i konsumcja masła w Kanadzie osiąga olbrzymie rozmiary. W r. 1933 zebrano tam 7.959.400 tonn mleka, które dały 3.755.400 krów. Masła wyprodukowano 215.917.334 funty ang., skonsumowano natomiast z górną 320.000.000 funtów, co daje prawie 30 funtów rocznie na każdego mieszkańca. Oznacza to, iż Kanadyjczycy należą do największych konsumentów masła na świecie. Sera wyprodukowano 110.000.000 funtów, z czego eksportowano 74.168.000 funtów. Olbrzymia jest również produkcja mleka skondensowanego, wynosi ona 84.928.000 funtów, z czego eksportowano 27.700.000.

Komunikat

Powiatowego Pracowniczego Komitetu Pożyczki Narodowej.

Powiatowy Pracowniczy Komitet Pożyczki Narodowej w Świeciu przypomina wszystkim subskrybentom Pożyczki Narodowej, że z dniem 5 maja b. r. upływa termin płatności VIII raty.

Subskrypcja Pożyczki Narodowej dała także i w tutejszym powiecie imponujące wyniki, jednak dzieło ostatecznie ukończone zostanie dopiero z chwilą wpłacenia ostatniej raty.

Komitet zwraca się zatem do wszystkich subskrybentów z usilną prośbą o ścisłe dotrzymanie terminu płatności VIII raty.

Świecie, dnia 28 kwietnia 1934 r.

Zarząd Powiatowy Komitetu Pracowniczego Pożyczki Narodowej.

Promienie Roentgena w roli celnika.

Promienie Roentgena zastosowane poraz pierwszy we Francji w roku 1900 dla wykrywania kontrabandy na granicy celnej. Ale ówczesne aparaty niezbyt udoskonalone nie pozwoliły na osiągnięcie pożądaných rezultatów. Obecnie system ten wprowadziła u siebie Holandia, głównie w celu wykrywania i zwalczania kontrabandy drogich kamieni przez granicę. Wszystkie komory celne na granicy holenderskiej posiadają obecnie biura radioskopijne. Zbyteczną stała się teraz długa i uciążliwa procedura przeszukiwania bagażu, szperania po walizkach, kieszeniach pasażerów. Każdego kto przekracza granicę Holandji, prowadzi się do biura radioskopijnego, tu poddaje się go prześwietleniu, a niedyskretne promienie X ujawniają często zadziwiające fakty. Statystyka tych biur dowodzi, że jeden na każdych dwóch pasażerów usiłuje przewieźć coś przez granicę, czego nie chce poddać ocenie. Na ekranie ukazują się z całą wyrazistością zarysy pochowanych przemysłnie zegarków, broszek, biżuterji. Przedmioty te są schowane w kieszonkach wewnętrznych, schówkach wydrążonych w obcasach, ukryte we włosach, etc, etc. Zdarzyło się np., iż prześwietleniu poddano pasażera ze zlamaną nogą, ujętą w opatrunek gipsowy. Któryż z celników odważyłby się naruszać taki opatrunek! Ale promienie X nie boją się żadnej przeszkody, omiatają ją. Ukazały one oczom celników zupełnie zdrową kość, bynajmniej nie zlamaną, a zato ujawniły schowane w gipsie trzy zegarki i branzoletkę! Oczywiście sukcesy te może odnosić radioskopia tylko tam, gdzie chodzi o wykrycie kontrabandy normalnej, uprawianej na drodze „legalnej”. Tam, gdzie kontrabandzisci korzystają z t. zw. „zielonej” granicy dla przemycania narkotyków, tytoniu, jedwabiu, drogich kamieni, broni — tam promienie X nie mają nic do roboty, a przychodzą do głosu inne środki przeciwdziałania: wywiad, straż graniczna, podsłuch, psy policyjne, reflektory.

NAKAZY ZAPŁATY

można nabyć w księgarni

W. Wesółskiego.

OGŁASZAJCIE W GAZECIE NOWSKIEJ.

NA LATO POLECAM W WIELKIM WYBORZE

Jedwabie do prania. — Muśliny wełniane. — Perkale. — Krepony. — Woale. — Etaminy. — Markizety. — Crepe de Chine i Crepe Georgette, gładkie i w desen, w najnowszych wzorach i kolorach — po bezkonkurencyjnie niskich cenach.

Pończochy, skarpety i rękawiczki. — Kołnierzyki, koszule i krawaty.

Rynek 25

W. JAZDZEWSKI, Nowe

Telefon 15

BŁAWATY. KONFEKCJA. OBUWIE. GALANTERJA.

Dar Narodowy na T. C. L.

Na podstawie zezwolenia Pana Ministra Spraw Wewnętrznych i za laskawym poparciem Pana Starosty Powiatowego Krawczyka, odbywa się na terenie naszego miasta od dnia 3-go maja do 9-go maja b. r. zbiórka domowa (przez kolektorów zaopatrzonej w legitymacje) na „Dar Narodowy 3 Maja” w celu zaopatrzenia wszystkich osiedli w biblioteki wędrownie, corocznie zamieniane.

Wobec trudnych czasów nie można wymagać nawet na ten tak ważny cel wielkich ofiar, — ale drobne masowe ofiary stworzą fundusz, którego owocem będzie poważna sieć bibliotek wędrownych w powiecie.

Nowe, dnia 2 maja 1934 r.

Za Komitet Miejskowy:

Jabłoński, burmistrz.

Lewandowski, przewodn.

Dot. ochrony przeciwpożarowej lasów.

Wobec zbliżającej się pory letniej przypominam ludności powiatu przepisy, dotyczące zapobiegania powstania pożarów leśnych.

1. Ustawa o straży polnej i leśnej z 1 kwietnia 1880.

§ 32. Grzywną do stu pięćdziesięciu marek albo aresztem karany będzie ten, kto poza przypadkami przewidzianymi w § 308 ust. karn. wypala własne torfiska, wrzos lub kępiny pod gołym niebem bez uprzedniego doniesienia o tem miejscowej władzy policyjnej lub miejscowej zwierzchności albo też nie zachowuje środków ostrożności nakazanych przez policję odnośnie do takiego wypalania.

§ 44. Grzywną do pięćdziesięciu marek albo aresztem do 14 dni karany będzie ten, kto:

1. wchodzi do lasu albo zbliża się doń w sposób niebezpieczny z nieodsloniętym ogniem lub światłem, 2. opuszcza w lesie, rozrzuca lub nieostrożnie się obchodzi z paląciami się lub tłąciami przedmiotami,

3. poza wypadkami przewidzianymi w § 368 16 ust. karn. rozpala ogień w lesie albo w niebezpiecznej jego bliskości pod gołym niebem bez zezwolenia miejscowego sołtysa, w którego okręgu las leży, zaś w lasach rządowych bez zezwolenia właściwego leśniczego, albo też niedopełnia obowiązku co do należytego dozoru lasu lub zagaszania ognia, rozpalonego za właściwym zezwoleniem,

4. poza wypadkami przewidzianymi w § 360 L. 10 Ust. Karn., będąc wezwany podczas pożarów leśnych do pomocy przez władzę policyjną, sołtysa lub jego zastępcę, albo przez właściciela lasu lub leśniczego, wezwaniu temu nie jest posłuszny, mimo że bez poważnego uszczerbku dla siebie mógł być wezwaniu zadość uczynić.

§ 45. Grzywną do stu pięćdziesięciu marek albo aresztem karany będzie ten, kto w lesie albo w niebezpiecznej bliskości jego:

1. bez pozwolenia sołtysa, w którego okręgu las leży, zaś w lasach rządowych bez zezwolenia właściwego leśniczego ustawia stopy węglarskie,

2. zapala stopy węglarskie, nie doniosłszy o tem sołtysowi, a w lasach rządowych leśniczemu,

3. nie dozoruje palących się stosów węglarskich,

4. wydobywa lub wywozi węgle ze stosów węglarskich, nie ugasiwszy ich wprzód.

§ 46. Grzywną od dziesięciu do stu pięćdziesięciu marek albo aresztem karany będzie ten, kto narusza wydane zarządzenia policyjne w przedmiocie wypalania powierzchni leśnej, spalania leżących lub nagromadzonych pościelisk, tudzież o smalania darniowych ogrodzeń.

§ 47. Kto w okolicy obszaru leśnego, zawierającego powyżej stu hektarów nieprzerwanej powierzchni, pragnie w promieniu siedemdziesięciu pięciu metrów urządzić ognisko, winien wyjednać zezwolenie tej władzy, która do wydania pozwolenia na wznoszenie ognisk jest powołana. Przed doręczeniem zezwolenia policja nie powinna pozwalać na budowę.

§ 51. Kto przed uzyskaniem przepisanego zezwolenia przystąpi do urządzenia ogniska, karany będzie grzywną do stu pięćdziesięciu marek lub aresztem. Władza (§ 47) może również wstrzymać dalsze prowadzenie budowy i nakazać usunięcie dokonanej budowy.

2. Ustawa karna: art. 215.

§ 1. Kto spowoduje niebezpieczeństwo pożaru, zalewu, zawaleniu się budowli albo katastrofy w komunikacji lądowej, wodnej lub powietrznej podlega karze więzienia.

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze aresztu do roku lub grzywny.

3. Prawo o wykroczeniach.

§ 1. Kto nieostrożnie obchodzi się z ogniem, materiałami wybuchowymi lub łatwopalnymi, podlega karze aresztu do miesiąca lub grzywny do 1000 zł.

§ 2. Kto wykracza przeciw ostrzeżeniom lub przepisom, dotyczącym zapobiegania pożarom podlega karze aresztu do 2 miesięcy lub grzywny do 2000 zł.

Nowe, dnia 26 kwietnia 1934 r.

Burmistrz.

Za nadesłane nam życzenia w dzień ślubu naszego składamy wszystkim, szczególnie Tow. „Harmonji” za śpiew w kościele, serdeczne

podziękowanie.

Nowe, w maju 1934 r.

Konrad Grajewski z żoną

Marja z domu Kurkówna.



Do wielkiego
sprzątanania
używajcie
znanych ze swej dobroci
wyrobów

zakładów

PERSIL.

Persil • Henko • iMi • Ała

Papier do pisania

kasetki i blokpost w pięknym wyborze poleca
W. Wesolowski.



Kat.
Stowarzyszenie
Młodzieży
Polskiej

w Nowem

urządza

w niedzielę, dnia 6-go maja 1934 r.
na sali p. Borkowskiego

przedstawienie

pod tytułem

„Karnawał w Warszawie”

Operetka z śpiewami i tańcami w 4 aktach
z udziałem orkiestry 65 p. z Grudziądza.

Początek o godzinie 7³⁰ wieczorem.
Otwarcie kasy o godzinie 6³⁰ wiecz.

Bilety wcześniej nabyć można
u p. Wesolowskiego.

Ceny miejsce: I miejsce 1,99, II m. 1,49 zł,
III miejsce 0,99, miejsce stojące 0,49 zł.

— Po przedstawieniu tańce. —

Generalna próba odbędzie się w sobotę,
dnia 5 maja b. r. o godzinie 7⁰⁰ wiecz.

Wstęp dla dorosłych 49 groszy, dla
dzieci 30 groszy.

Zarząd.

Informator Administracyjno-Podatkowy

Opracowany przez redaktora Józefa Czajkę, konieczny w każdym gospodarstwie rolnem, ogrodniczym, w każdym sklepie, młynie, tartaku, mleczarni i t. p. Książka zawiera 8 działów i omawia wyczerpująco sprawy administracyjne, sądowe, podatkowe, wojskowe, finansowo-rolne i ubezpieczeniowe. 52 wzorów podań, skarg, próśb i odwołań, do wszystkich urzędów państwowych i samorządowych. Informator wysłała Rolnicza Agencja Prasowa po wpłaceniu 1,40 zł na konto P. K. O. nr. 13.674 lub przekazem pocztowym pod adresem: Rolnicza Agencja Prasowa, Warszawa, ul. Marszałkowska nr. 85 m. 5. UWAGA: Za cenę jednej porady prawnej — ma się stalego doradcę w domu.

Rozkład jazdy autobusowej na linii W. Komorsk — Warlubie — Grudziądz.

Taryfa	Kilom.	Godzina		Stacja	Przyjazd	Kilom.	Taryfa
0,00	0,0	7,30	8,40	W. Komorsk	17,45	18,0	2,—
0,50	2,0	7,40	8,50	Warlubie	17,39	16,0	1,80
0,80	5,0		8,55	Bzowo	17,32	13,0	1,50
1,20	8,0		9,00	Fletnowo	17,25	10,0	1,20
1,50	12,0		9,10	Lubień	17,15	6,0	1,—
2,00	18,0		9,20	Grudziądz	17,00	0,0	0,—
Przyjazd					Godzina		

na linii Gniew — Nowe — Grudziądz

Taryfa	Kilom.	Godzina		Stacja	Przyjazd	Kilom.	Taryfa
0,—	0,0	6,30	12,40	Gniew	12,20	17,05	4,50
0,80	5,5	6,42	12,52	Piaseczno	12,09	16,52	4,—
1,—	8,0	6,48	12,58	Jeleń	12,03	16,48	4,—
1,20	10,0	6,53	13,03	Rakowiec	11,57	16,42	4,00
1,30	12,0	6,56	13,06	M. Karczma	11,54	16,39	3,80
1,50	14,5	7,04	13,14	Kol. Ostrowicka	11,46	16,31	3,65
2,—	17,0	7,10	13,20	Pieniążkowo	11,40	16,25	3,—
2,20	21,0	7,20	13,30	Bochlin	11,30	16,15	2,80
2,50	24,0	7,25	13,35	Nowe	11,25	16,10	0,0
0,—	0,0	7,30	13,40	Nowe	11,20	16,05	2,50
2,80	28,0	7,39	13,49	Zdrojewo	11,11	15,56	2,20
3,—	34,0	7,46	13,56	Warlubie	11,04	15,49	1,80
3,50	38,0	7,55	14,05	Bzowo	10,55	15,40	1,50
3,90	42,0	8,00	14,10	Fletnowo	10,50	15,35	8,0
4,20	47,0	8,10	14,21	Lubień	10,39	15,24	3,5
4,50	50,5	8,20	14,30	Grudziądz	10,30	15,15	0,—
Przyjazd					Godzina		

Kursuje każdy dzień.

Rozkład ważny od dnia 1 maja 1934 r. aż do odwołania.

Franciszek Puk, Gniew.

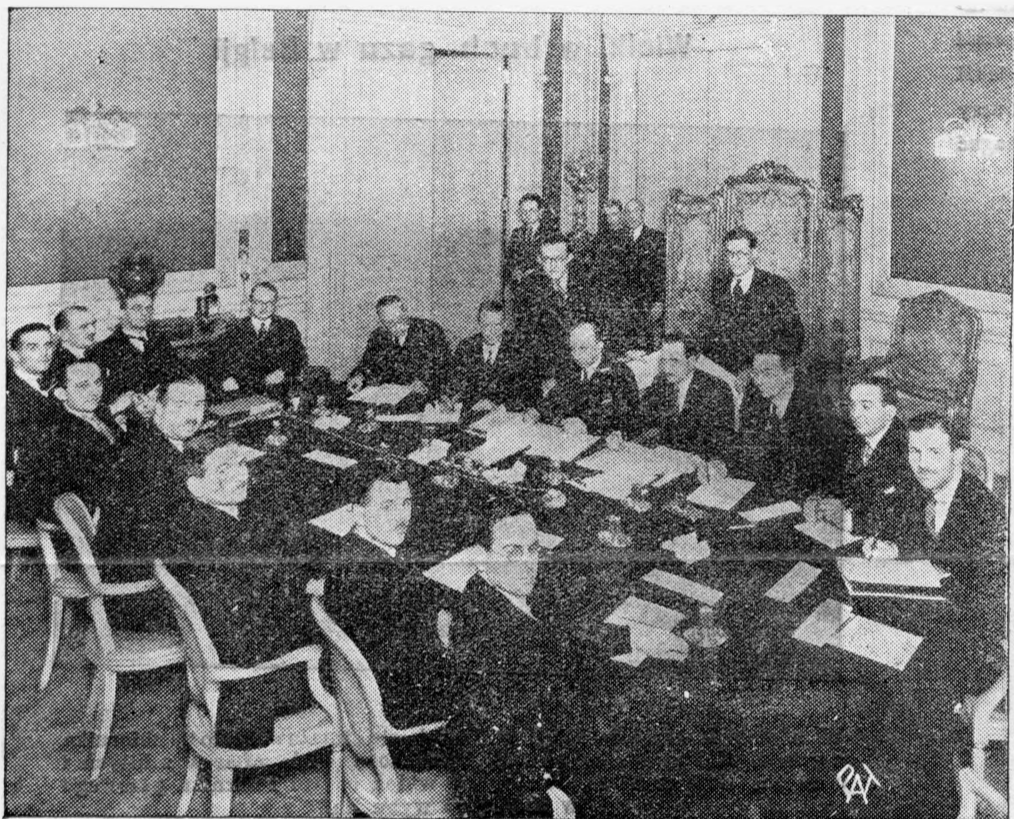
Poprzednie rozkłady jazdy na linii Zblewo-Grudziądz jak i Skarszewy-Grudziądz oraz Tazew-Gniew z dniem 1 maja 1934 r. są nieważne, które niniejszem odwołuję. Zarazem dziękuję za dotychczasowe poparcie.

F. PUK.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 6 MAJA 1934 R.

Podpisanie umowy polsko-angielskiej



Wiceminister Skarbu Adam Koc (x) podpisuje w imieniu rządu polskiego umowę z Towarzystwem Westinghouse w sprawie dostawy dla polskiego kolejnictwa nowych hamulców. Obok p. min. Koca z lewej strony: wiceminister Komunikacji inż. Piasecki i dyrektor naczelny Tow. Westinghouse Peter. Z prawej strony wiceministra Koca: wiceprezes Tow. Westinghouse Brown. Pod ścianą na rogu stołu z lewej strony dyr. Jerzy Nowak z ministrem Skarbu p. Nixon, dyrektor dep. Eksportowych Kredytów gwarancyjnych przy brytyjskiem Ministerstwie Handlu i radca finansowy ambasady R. P. w Londynie W. Zbijewski.

Stawiski w muzeum figur woskowych



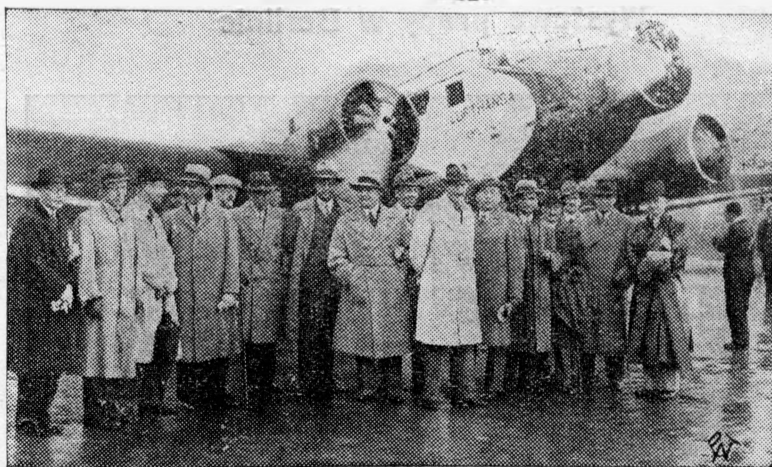
Międzynarodowy oszust Stawiski doczekał się niezaszczytnego pomnika: w muzeum figur woskowych w Wiedniu „Prater-Panoptikum“ ustawiono jego podobizny z napisem: [„Największy hochsztapler świata i fałszerz czeków“.

Minister Barthou w drodze do Krakowa



Francuski minister Spraw Zagranicznych p. Louis Barthou wyjechał onegdaj na jednodniowy pobyt do Krakowa. Na zdjęciu p. min. Barthou i p. min. Józef Beck w oknie pociągu krakowskiego na Dworcu Głównym w Warszawie.

Odlot dziennikarzy polskich do Berlina

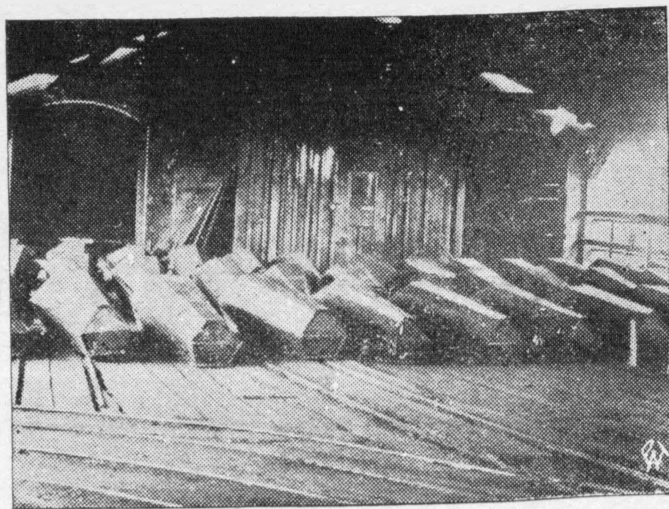


W dn. 27 b. m. wystartował do Berlina samolot Lufthansy, wiozący wycieczkę dziennikarzy polskich pod przewodnictwem red. Tadeusza Święcickiego. Wycieczce tej towarzyszą przybyli specjalnie z Berlina przedstawiciele niemieckiego Ministerstwa Propagandy i ministerstwa M. S. Z. Na zdjęciu widzimy samolot Lufthansy na chwilę przed odlotem wraz z uczestnikami wycieczki dziennikarzami polskimi, przedstawicielami Rzeszy niemieckiej, poselstwa niemieckiego i M.S.Z.

Straszna katastrofa w kopalni serbskiej

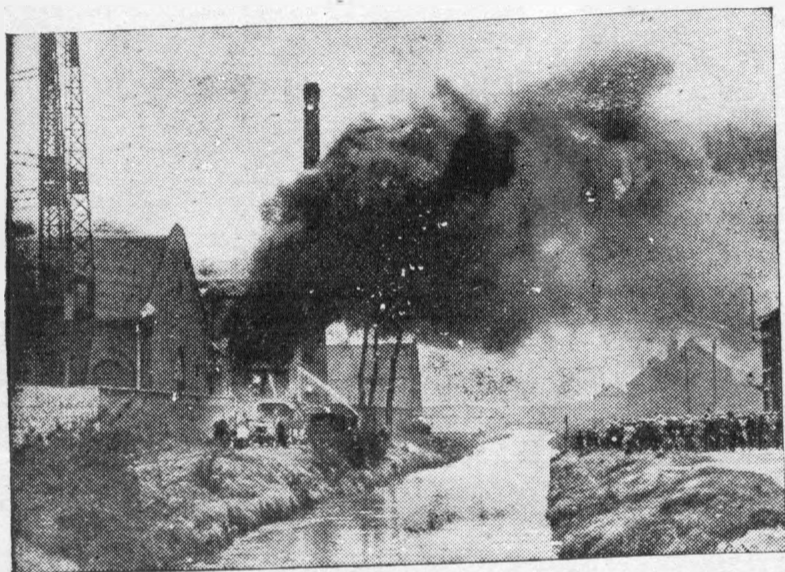


Pod Sarajewem w kopalni węgla Kakań wydarzyła się straszna katastrofa wybuchu gazów, która pociągnęła za sobą poważne ofiary w ludziach. Dotychczas wydobyto przeszło 100 trupów, o kilkudziesięciu innych robotnikach brak dotychczas wiadomości. Niewiadomo czy zostali pogrzebani pod gruzami, czy też gnani strachem po wybuchu, uciekli w pole i dotychczas nie powrócili do swych siedzib. Na zdjęciu tłumy okolicznych wieśniaków, którzy przybyli jako wolontariusze, pomagać w pracach ratowniczych.



Na zdjęciu: trumny ze zwłokami ofiar strasznej katastrofy wybuchu gazów w kopalni Kakań, ustawiane w szopach na terenie kopalni. Jak wiadomo w katastrofie tej zginęło przeszło 200 osób.

Wielki wybuch gazu w Belgii



W mieście Louvain w Belgii wydarzyła się straszna eksplozja zbiornika z gazem. Katastrofa ta pociągnęła za sobą wiele ofiar w zabitych i rannych. Zdjęcie nasze przedstawia widok pożaru zbiornika gazowego w chwilę po wybuchu.

Święto 15 pułku ułanów



W Poznaniu odbyło się święto 15-lecia 15 p. ułanów (dawniej 1 p. ułanów wielkopolskich). Na zdjęciu gen. Frank dekoruje zwycięzców w konkursie hipicznym, urządzonym z okazji święta.

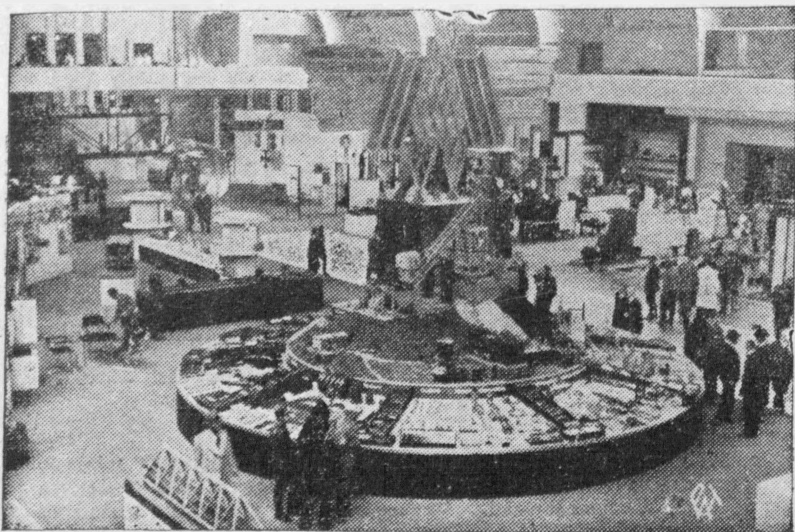
Przyjaciółka zwierząt



Małeńka June, córka najznakomitszego angielskiego trenera psów gończych jest w wielkiej przyjaźni z wychowawcami swego papy. Na zdjęciu June przyniosła swoim przyjaciołom parę kwiatków, ubieranych w ogrodzie i ławnie podsuwa im je do powąchania.

(Z prawej)

Wystawa pracy w Berlinie

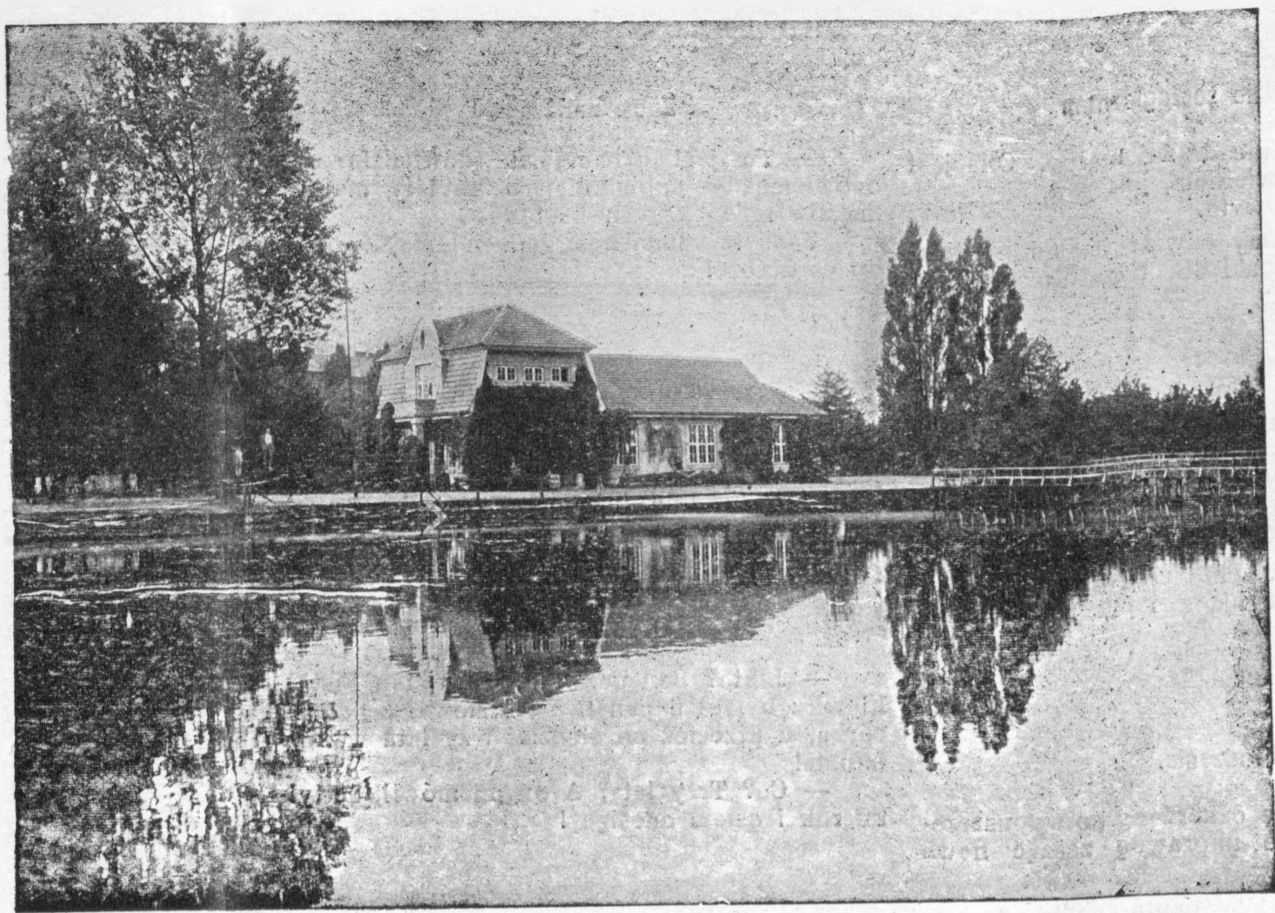


W Berlinie otwarto przed paru dniami wielką wystawę p.t. „Deutsche Volk-Deutsche Arbeit”. Na zdjęciu hala Techniki.

Dom Pracy Dobrowolnej

Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet zorganizował w Warszawie przy ul. Błotnickiej dom Pracy Dobrowolnej, w którym szeregi wykolejonych dziewcząt będą mogły otrzymać bezpłatnie wykształcenie fachowe. Na zdjęciu ogólny widok Domu Pracy Dobrowolnej, obliczonego na 32 pensjonariuszek, i widok szwalni.

Wiosna w parku miejskim w Kaliszu



Wiosna zapanowała w parku miejskim w Kaliszu, uchodzącym za jeden z najładniejszych parków Wielkopolski.

Madryt bez chleba



Jako protest przeciwko zarządzeniom rządu, biorącym w ochronę partię katolicką, został ogłoszony w Madrycie 24-godzinny strajk generalny. W dalszym rozwoju wypadków w całym kraju został ogłoszony stan wyjątkowy. Na zdjęciu: kolejki kobiet oczekujących przed składami chleba, wypiekanego w unieruchomionych piekarniach przez drużyny ochotnicze i żołnierzy.

„Król“ i „królewiatka“



Rasowy pies dalmacki, uważany za króla tej rasy, „Leopard“ wzbudzał na wystawie psów w Londynie powszechny podziw.

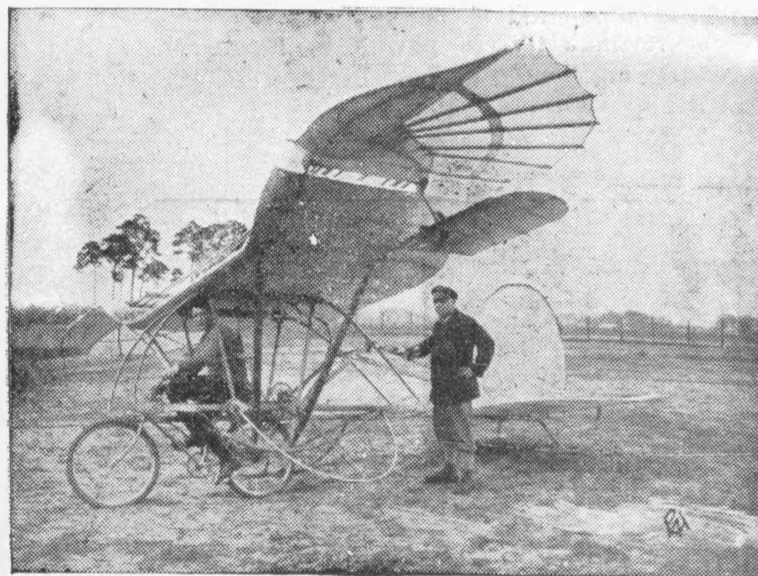


(Z lewej)

Dzień chłopców w Japonii

Dn. 5 maja, w dniu narodzin następcy tronu, w całej Japonii obchodzone będzie „Święto Chłopca“. A ponieważ w Japonii kochają lalki tak samo, jak dzieci, i mali chłopcy równie chętnie bawią się nimi, jak dziewczęta, więc następcę tronu dostanie na swoje urodziny te właśnie piękne lalki, które podajemy na zdjęciu.

Latający rower



Starszy wachmistrz policji berlińskiej Karol Lindeman zbudował aparat, mogący unosić się w powietrzu przy pomocy mechanizmu rowerowego. Widzimy na zdjęciu ten aparat wraz z jego wynalazcą.

Mussolini i Gömbösz



Mussolini gościł niedawno w Rzymie węgierskiego premiera Gömbösz, z którym omówił szereg ważnych zagadnień interesujących obydwie kraje, między innymi stosunek do Austrii.



(Z prawej)

Hitler i Goering

Hitler (z prawej strony) i Goering (w środku) najwyższe osobistości regime hitlerowskiego interesują się żywo przemysłem niemieckim. Widzimy ich oglądających eksponaty na Krajowej Wystawie Samochodów w Berlinie.



HUMOR

Dzieci postępowe.

Niania (opowiada dzieciom bajki)... I Baba Jaga pofrunęła na Łysą Górę, na miotle...
Dzieci: — Chyba na „Elektroluksie”?

Nie zgubił głowy.

— Gapikiewicz, znowu jesteś nie w porządku — znowu nie masz ze sobą ani ołówka, ani zeszytu! A jak się nazywa taki żołnierz, który idzie na wojnę bez bagnetu i tornistra?

— Taki żołnierz, panie psorze, nazywa się generał.

Zbyteczna trudność.

— Panno Janko — wielbię panią tak bardzo, że wyobraźnia moja nie znajduje słów dla nazwania pani.

— Niech pan nie szuka — wystarczy jedno, pańskie nazwisko.

DIALOG.

— Była u mnie wczoraj Marcelka i siedziała całe popołudnie.

— Rozmawialiście pewnie o głupstwach.

— O tak, moja droga. Przez cały czas mówiłyśmy o tobie.

W ogrodzie zoologicznym.

— Niech pan nie drażni małpy. Ona jest takim samym człowiekiem, jak pan.

— Nie wierzę w to.

— To powiedzmy odwrotnie. Pan jest taką samą małpą, jak ona i dla tego nie powinien jej pan drażnić.

Uprzejmie skromny.

— Pańskie oświadczenia bardzo mi pochlebiają, ale niestety muszę panu odmówić. Wątpię czy zdołałabym pana uszczęśliwić.

— Czemu nie... pani nie wie nawet, jak jestem mało wymagający i jak mi byle co wystarczy.

Odrodzenie.

— No i co? Czy oskarżony po wypuszczeniu z więzienia chce naprawdę zacząć nowe życie?

— Ależ oczywiście panie sędzio, zawsze to robię. Po każdej karze zmieniam nazwisko.

Jedno z dwojga.

Jeśli młoda dziewczyna pokazuje brylant otrzymany od wujaszka, albo kamień jest nieprawdziwy albo wuj.

Życie małżeńskie.

— To jest dziwne, ale dowiedzione — mówi mąż — najpiękniejsze kobiety mają za mężów największych kretyków.

Zona (z uśmiechem zadowolenia) — Ach, ty pochlebco!

Dosłownie.

— Pan ma uroczą córkę, panie radco? Czy jest niezamężną?

— Naturalnie, już po raz czwarty.

Gruba różnica.

— Jakto? Pan pozwala, żeby ten Fistuliewicz bywał u państwa i flirtował z pańską córką, a przecież on siedział trzy lata w kryminale!

— Co? Trzy lata? A on mi mówił, że tylko rok i osiem miesięcy!

Nieporozumienie.

Na balu maskowym młody mężczyzna w pięknym średniowiecznym stroju przedstawia się niepoznanej damie swego serca.

— Jestem Tristan... czy na mnie czekasz Izolda?

— Niech pan odejdzie — oburza się dama — jestem Izabella nie Izolda, a czekam na Marcina.

Sposób.

W jednym z teatrów żadna z pań nie chciała oddać w szatni kapelusza, pomimo zachęty i przedstawień garderobianych. Dyrekcja wzięła się na sposób. Wywieszono w szatni kartkę z napisem:

— Kapelusze na głowie mogą zachować na widowni wszystkie starsze panie.

Od tego czasu na widowni nie było nigdy ani jednego kapelusza.

Po kupiecku.

— Czy możemy za dobre słowo i za pieniądze dostać dwa łóżka na noc?

— Jedno łóżko za pieniądze jest wolne, ale drugie, za dobre słowo, już jest zajęte.

SAMOZATRUCIE

NA TLE WĄTROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczny, łamanie w kościach, bóle i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne, wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przyspieszają starość. Choroby z samozatrucia i złej przemiany materji LECZA NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i sokii ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały że ziola lecznicze

„CHOLEKINAZA” H. Niemojewskiego

Jako środek - moczopędny są jedynym naturalnym czynnikiem odciażającym sokii ustroju od trucziny własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA” H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N.-Świat 5-(D) na prowincję wysyłka pocztą.

Smaczne wina

w najszlachetniejszych i dobrych gatunkach, pielęgnowane w myśl najstarszej i najklasycznej tradycji polskiej

Aranyi

Hurtowne Składy Szlachetnych win
KRAKÓW, MOSTOWA 10.

- CENY NISKIE -

Kto raz skosztuje nasze wina, innych już żądać nie będzie nigdy.

Wina pochodzą z słynnych winnic Tolcsva-Mad-Tokay.



Powagi świata lekarskiego stwierdziły, że 75% chorób powstaje z powodu obstrukcji. Chory żołądek jest główną przyczyną powstawania najrozmaitszych chorób, — zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

ZIOŁA Z GÓR HARCU

D-ra LAUERA

jak to stwierdzili wybitni lekarze, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt. ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm.

Cena pudełka Zł. 1.50; podwójne pudełko Zł. 2.50 Sprzedaż w aptekach i drogerjach (składach aptecznych.)